

TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO DEFILADY

Wojsko rozpoczęło przygotowania do tegorocznej defilady z okazji Święta Wojska Polskiego. Żołnierze 1. Warszawskiej Brygady Pancерnej już dziś przystąpili do załadunku czołgów na wagony kolejowe, które następnie zostaną przetransportowane do Opola.

Załadunek, transport, trenowanie przejazdu i powrót to kolejne przedsięwzięcie szkoleniowe – podkreślił zastępca dowódcy stacjonującej w warszawskiej Wesołej brygady płk Dariusz Czekaj.

"Całość sprzętu zostanie przetransportowana koleją, dzięki czemu kolejny raz będziemy mieli możliwość przećwiczenia transportów operacyjnych i przemieszczenia pododdziałów na dużą odległość" – powiedział PAP Czekaj. "To nie tylko defilada, nie tylko uroczystość, ale i przedsięwzięcie szkoleniowe, które wykorzystujemy, by doskonalić naszych żołnierzy" – dodał.

Załadunek odbył się w sobotę, w poniedziałek zaczyna się przemieszczenie żołnierzy i sprzętu. "Od początku załadunku zaczyna się dla nas szkolenie" – powiedział Czekaj. "Po raz kolejny możemy ćwiczyć załadunek ciężkiego sprzętu na transport kolejowy, istotny z punktu widzenia funkcjonowania wojska, ponieważ przemieszczenie na duże odległości to coś, do czego zawsze musimy być gotowi" – zaznaczył. Na defiladę brygada wydzieliła 14 czołgów. "Ale oczywiście przy takiej uroczystości trzeba wziąć dodatkowe czołgi, które będą rezerwą w razie jakiegokolwiek usterki czy awarii. "Wydzielamy też sprzęt na pokaz statyczny, który będzie się odbywał równoległe z defiladą" - powiedział pułkownik.

Brygada zaprezentuje czołgi Leopard 2A5, a na wystawie statycznej także samobieżny zestaw przeciwlotniczy Biała. "Ze sprzętem pojedzie kilkudziesięciu żołnierzy. Poza załogami czołgów, które biorą udział w defiladzie, są to żołnierze, którzy zabezpieczają technicznie sprzęt, oraz dowódcy, którzy będą przygotowywać część dynamiczną pokazu" – zaznaczył Czekaj.

Zwrócił uwagę na nowe elementy związane z innym niż zwykle miejscem sierpniowej defilady. "To 200 jednostek sprzętu i całkowicie dla nas nowy teren – gęsto zaludnione miasto, drogi publiczne. Do tej pory ćwiczyliśmy na miejscu u siebie, teraz będziemy ćwiczyć w Opolu, w zupełnie nowych obiektach, których tak dobrze nie znamy. Nowa będzie także sama organizacja defilady – to zupełnie inne miejsce, inne szlaki komunikacyjne; żołnierze będą musieli poznać każdy centymetr drogi, żeby się właściwie zaprezentować" – dodał. "Dla nas to nowe możliwości, nowe środowisko, nowe drogi – te warszawskie już znamy. Cieszymy się, że będziemy mogli realizować to przedsięwzięcie" – powiedział.

"Transport i załadunek to czynności, które trenujemy na bieżąco. Niedawno w ramach ćwiczenia Dragon przemieszczaliśmy cały batalion czołgów do Żagania. Nasi żołnierze, którzy szkolili się w Żaganiu, mieli okazję używać wozów w ramach zajęć z taktyki wspólnie z kolegami z innych krajów, teraz będą mogli zaprezentować się społeczeństwu na defiladzie w Katowicach" – powiedział płk Czekaj.

Podkreślił, że defilada to nie koniec przedsięwzięcia. "Sama defilada nie kończy szkolenia. Czekają nas jeszcze powrót do Opola, gdzie było związane zgrupowanie, i przerzut sprzętu do garnizonu, do

Wesołej - kolejny transport kolejowy, kolejne czynności związane z załadunkiem i transportem. Po powrocie żołnierze muszą obsłużyć sprzęt, uzupełnić płyny eksploatacyjne, odstawić do miejsc przechowywania, dopiero wtedy będą mogli odpocząć, a niektórzy z nich skorzystać z urlopu" - powiedział.

Zwrócił uwagę, że defilada zaplanowana w tym roku z okazji Święta Wojska Polskiego w Katowicach to "olbrzymia operacja logistyczna - to nie tylko kwestia przejazdu czołgów z Warszawy; pododdziały będą się zjeżdżać z wielu kierunków do jednego miejsca, a później wracać stamtąd do swoich garnizonów".

"Defilada to zwieńczenie szkolenia i możliwość prezentacji, pokazania społeczeństwu, na co idą środki finansowe. To do niego należą czołgi, z których korzystamy" - podkreślił płk Czekaj.

Defilada "Wierni Polsce" rozpocznie się 15 sierpnia o 14:00, w 99. rocznicę Bitwy Warszawskiej i 100. rocznicę wybuchu powstań śląskich. Przedefilują pododdziały piesze, żołnierze zaprezentują sprzęt, nad Katowicami przelecą samoloty i śmigłowce. Oprócz żołnierzy Wojska Polskiego w paradzie wezmą udział stacjonujący w Polsce żołnierze z USA, Wielkiej Brytanii, Rumunii i Chorwacji.